



Uroczystemu nabożeństwu z okazji jubileuszu wzniesienia katolickiej świątyni i klasztoru ojców franciszkanów przewodniczył biskup grodzieński Aleksander Kaszkiewicz.

Na święto, które miało miejsce dzień przed uroczystością Narodzenia św. Jana Chrzciciela, przybyli liczni goście: kapłani, siostry zakonne, przedstawiciele władzy świeckiej, parafianie i wierni z sąsiednich miejscowości. Najpierw obecni mieli możliwość odbyć wyprawę do przeszłości, dowiedzieć się, jak powstawały świątynia i klasztor. Notę historyczną wraz z prezentacją przygotowała Wiktoria Januszewicz. Walentyna Łabunina unaoczniała życie kościoła za pomocą aparatu. Wystawa zdjęć jej autorstwa, organizowana dzięki wsparciu miejscowej szkoły, rozpostarła się przy świątyni.

†



Zebrani przywołali w pamięci tych, którzy wnieśli swój wkład w duchowe życie parafii: fundatora kościoła i klasztoru Pawła Stefana Sapiehę – koniuszego WKL i oszmiańskiego starostę, a później litewskiego podkanclerza. Będąc właścicielem zamku, Sapieha zaprosił do Holszan ojców franciszkanów, na potrzeby których pobudował okazały kościół oraz klasztor.

Niezwykłe pożyteczna działalność zakonników w Holszanach została wpisana złotymi literami

nie tylko w historię Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych, lecz także w historię Kościoła katolickiego na tych ziemiach. I chociaż w 1832 roku po likwidacji klasztoru przez carskie władze franciszkanie musieli na długi czas porzucić Holszany, w 1990 roku kontynuatorzy dzieła św. Franciszka wrócili do swej historycznej kotłyski. Musieli podjąć poważne wyzwanie odnowienia zniszczonej świątyni i odrodzenia życia religijnego w parafii po wieloletniej nieobecności kapłana.

Podczas Mszy św., którą celebrował biskup Aleksander Kaszkiewicz, wierni dziękowali Panu Bogu za ojca proboszcza i wszystkich kapłanów – jego poprzedników, którzy z gorliwością i poświęceniem pełnili tu, w Holszanach, posługę duszpasterską, łącząc celebrację sakramentów świętych i troskę o dobro duchowe parafian ze sprawą przywracania godnego wyglądu tej cudownej świątyni. Modlono się też za dobrodziejów i ofiarodawców, którzy przez wiele lat na różne sposoby, ale zawsze z prawdziwym oddaniem i troskliwością przychodzą z hojną i bezinteresowną pomocą wspólnocie parafialnej w kwestii remontu i zachowania kościoła oraz kompleksu klasztornego.



W homilii biskup Aleksander wspominał o osobie św. Jana Chrzciciela, kult którego jest żywy na tych ziemiach w ciągu wielu lat, a którego przodkowie współczesnych holszańskich parafian obrali na swego opiekuna. Po Eucharystii wierni przeszli w procesji dookoła kościoła i klasztoru. Proboszcz o. Bogusław Wójtowicz OFMConv podziękował obecnym za udział w uroczystości, a także złożył życzenia z okazji imienin wszystkim osobom, które mają na imię Jan. Później wierni zgromadzili się przed wejściem do świątyni, gdzie ordynariusz diecezji grodzieńskiej poświęcił krzyż pamiątkowy oraz jubileuszową tablicę na 400-lecie kościoła i klasztoru.

Święto kontynuowało przedstawienie teatralne przygotowane przez pracowników lokalnego oddziału kultury. Potem z koncertem przed obecnymi wystąpiły instrumentalny zespół holszańskiej szkoły sztuki dziecięcej „Melodyka”, a także zespoły „Talitha cum” z Witebska i „MFTau” z Grodna.

□ Świątynia w barokowym stylu to kamienna trójnawowa bazylika bez kopuły. Początkowo posia

- Klasztor w Holszanach został skasowany w 1832 roku. W tamtym czasie mieszkało w nim pięciu mnic
- Przy klasztorze w Holszanach istniał jeden z najstarszych szpitali, ufundowany jeszcze przez Pawła S
- Franciszkanie wrócili do miasteczka w latach 90. XX wieku, gdy na fali ogólnego odrodzenia życia relig
- W holszańskim kościele znajduje się unikalny obraz św. Kazimierza. Wyróżnia go tło, na którym widnie
- Z holszańskim klaszturem jest związana jedna z najstarszych i najbardziej znanych legend miasteczka
- W klasztorze od 1989 roku znajdowała się filia Narodowego Muzeum Sztuki Białorusi. Po pewnym cza
- Na bramie-dzwonnicy kościoła pw. św. Jana Chrzciciela znajdują się trzy dzwony. Na większym dwo

400-lecie kościoła i klasztoru obchodzono w Holszanach

Wpisany przez Ангеліна Пакачайла
08.07.2018 00:00
